

MONNARI TRADE

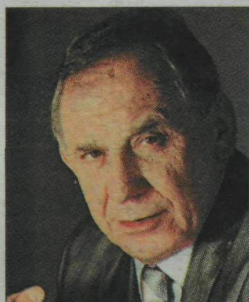
Zyskowna polska elegancja

Grupa, do której należą jeszcze takie marki, jak Pabia, Molton czy Roy, chce kupować kolejne i umacniać pozycję lidera w segmencie eleganckiej odzieży



Choć firma istnieje dopiero od dziesięciu lat, postawiła na szybki i konsekwentny rozwój nie tylko organiczny, ale także poprzez przejęcia. Dzisiaj najbardziej znana jest z głównej marki Monnari - na koniec czerwca tylko ta sieć liczyła ponad 140 sklepów, a ogółem firma prowadziła ponad 210 placówek. Na ten rok plan zakładał 80 kolejnych sklepów, ale zakończy go prawdopodobnie ze 100 nowymi.

Dwa lata temu spółka zadebiutowała na giełdzie i od tego momentu zaczęła powstawać grupa kapitałowa. W lipcu 2006 r. trafia do niej polska marka Pabia, pół roku później Monnari kupuje 51 proc. w spółce Molton działającej od niemal 20 lat. Już w tym roku firma wchodzi w segment eleganckiej odzieży męskiej, kupując 51 proc. spółki Roy. - W dłuższym okresie chcemy przejmować kolejne



Marek Banasiak, prezes i współwłaściciel

marki, ale trzeba też patrzeć, co się dzieje na świecie, i dopasowywać do tego swoje założenia - mówi Marek Banasiak, prezes Monnari Trade.

Firma wchodzi też na kolejne rynki zagraniczne, przy tak szybkim bowiem tempie rozwoju Polska może się niedługo okazać za mała. Jest już zarejestrowana spółka w Rosji, otwierają się też tam sklepy, firma weszła również na rynek nie-

miecki. Monnari planowało także wieloletnią współpracę z niemiecką grupą Wortmann sprzedającą obuwie damskie marki Tamaris. Kontrakt zakładał budowę przez Monnari sieci tej marki w Polsce, jednak z powodu niewielkiego wpływu na kształt kolekcji Tamaris od negocjacji odstąpiono. - Chcemy wchodzić do kolejnych krajów, mamy już za sobą otwierane testowo placówki, ale to wymaga czasu, trzeba też brać pod uwagę ewentualne spowolnienie polskiego rynku - dodaje prezes Banasiak.

Dzisiaj Monnari opiera się przede wszystkim na rodzimym rynku. Klientki ma przyciągać nie tylko jakością oferowanych strojów, ale i imponujący rozmiar kolekcji, w których można znaleźć blisko tysiąc wzorów. Wykonanie zlecane jest firmom zewnętrznym w Polsce, Chinach i innych krajach. ■ -pm